

Antypiraci też naruszają własność intelektualną

29 lipca 2011

Prawnik John Steele potrafi oskarżać internautów o naruszenia praw autorskich, ale sam bez pozwolenia skopiował tekst użyty w pismach do tych internautów. To zresztą nie pierwszy taki przypadek, bo różnym antypiratom zdarzały się różne naruszenia własności intelektualnej.

Steele | Hansmeier PLLC przedstawia się jako „firma prawnicza dostarczająca usługi prawne producentom treści i profesjonalnym twórcom”. Jej specjalnością jest walka z piractwem internetowym polegająca na identyfikowaniu rzekomych piratów na podstawie adresu IP.

„Walka” odbywa się według klasycznego scenariusza. Firma zdobywa adres IP i występuje do operatora o identyfikację internauty. Potem ten internauta dostaje list z „propozycją nie do odrzucenia”. Dowiaduje się on, że pozew w związku z naruszeniem praw autorskich został już złożony, ale można uniknąć procesu i bardzo wysokiego odszkodowania za jedyne 2,9 tys. USD.

Z treścią listów, jakie internauci otrzymywali od Steele | Hansmeier PLLC, można się zapoznać w serwisie Scribd. W dokumencie oprócz zasadniczego pisma znajdziemy również FAQ (str. 4 i dalsze). Serwis TorrentFreak zauważył, że fragmenty tego FAQ są identyczne z FAQ zamieszczonym na stronie Copyright Enforcement Group – organizacji antypirackiej niemającej żadnego związku ze Steele | Hansmeier PLLC.

Jeśli porównamy obydwa FAQ, zauważymy, że pokrywa się kilka pytań, a niektóre odpowiedzi są bardzo podobne lub identyczne. Nie ma wątpliwości, że prawnicy Steele | Hansmeier PLLC skorzystali z pracy wykonanej wcześniej przez Copyright Enforcement Group.

TorrentFreak dowiedział się od Copyright Enforcement Group, że firma Steele'a nie otrzymała pozwolenia na wykorzystanie wspomnianego tekstu. Organizacja ma zamiar podjąć kroki, które sprawiają, że prawnicy nie będą dalej „kradli” jej tekstów. Warto zwrócić uwagę na to, że chodzi nie tylko o prawa autorskie. Powstaje bowiem spór między konkurentami działającymi na swoistym „rynku antypirackim”.

To nie jest pierwszy raz, gdy organizacje rzekomo brzydzące się naruszeniem własności intelektualnej same dokonują takiego naruszenia. W ubiegłym roku również TorrentFreak donosił o tym, że organizacja US Copyright Group (znana m.in. z pozywania tysięcy osób za pobranie filmu The Expandables) skopiowała stronę internetową organizacji Copyright Enforcement Group i zamieściła ją w sieci jako własną.

Naruszenie było w tym przypadku tak rażące, że trudno było w nie uwierzyć. Po pewnym czasie układ elementów na stronie został zmieniony, ale USCG nadal korzystała z obrazków i kodu swojego konkurenta. Copyright Enforcement Group zażądała usunięcia naruszenia.

Były też inne antypirackie naruszenia. Czytelnicy DI mogą pamiętać, że w roku 2007 wyszło na jaw, iż serwis internetowy Związku Producentów Audio-Video naruszył licencję skryptu Alladyn. Pełnomocnik ZPAV stwierdził wówczas, że „to tylko mały program”. Potem się poprawił i przyznał, że naruszenia licencji są złe, sprawa jest wyjaśniana, będą przeprosiny itd. W rzeczywistości ZPAV nigdy sprawy nie wyjaśnił, nie przeprosił oficjalnie i w ten sposób pokazał wszystkim, że prawa własności intelektualnej można naruszać, jeśli tylko ma się pewność, że autor nie będzie dochodził swoich praw.

Oceniając naruszenia własności intelektualnej przez antypiratów, możemy powiedzieć, że to... nic wielkiego. Potwierdzają one po prostu, że poruszanie się w obszarze praw autorskich nie jest łatwe i każdy może się potknąć. Można też przytoczyć argument środowisk propirackich, które mówią, że

kopiowanie leży w ludzkiej naturze i może być nawet motorem postępu.

Sami antypiraci takie argumenty odrzucają. Potrafią oni żądać setek lub tysięcy dolarów na podstawie samego adresu IP. Osoby dokonujące naruszeń są przez nich nazywane „złodziejami”. Zapewne ktoś miałby do naszej redakcji żał, gdyby w Dzienniku Internautów pojawił się tekst pt. „ZPAV to złodzieje”, ale czy to nie byłoby tylko użycie antypirackiej retoryki?

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: TorrentFreak

Źródło: [Dziennik Internautów](#)